didaskalia
gazeta teatralna

Z numeru: **Didaskalia 178**
Data wydania: grudzień 2023
Źródło: https://didaskalia.pl/pl/artykul/o-grotowskim-w-kontekstach

/ TEATR W KSIĄŻKACH

O Grotowskim w kontekstach

Wanda Świątkowska

Agnieszka Wójtowicz, *Grotowski polityczny*, Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego, Warszawa 2023

Agnieszka Wójtowicz rozpoczyna swą książkę *Grotowski polityczny* cytatem z artykułu Małgorzaty Dziewulskiej, mówiącym o braku badań kontekstu społecznego w przypadku śledzenia drogi twórczej Jerzego Grotowskiego. I już ta otwierająca tom „niezwykle trafna obserwacja" (s. 13) ujawnia jeden z zasadniczych problemów, jaki wiąże się z recenzowaną książką. Cytat pochodzi z publikacji z 1990 roku i wątpliwe, by Dziewulska wciąż podpisywała się pod tym stwierdzeniem, natomiast Wójtowicz pisze o Grotowskim, jakby tych trzydziestu lat badań, kwerend i publikacji innych badaczy nie było, tzn. jakby nie pisano o samym Grotowskim i jego przedstawieniach z uwzględnieniem kontekstu czasów, w których tworzył, sytuacji politycznej i jego uwikłania w relacje z władzą. Przeczą temu prace Zbigniewa Osińskiego, Leszka Kolankiewicza, Elżbiety Morawiec, Dariusza Kosińskiego, Grzegorza Niziołka, Grzegorza Ziółkowskiego czy samej

Agnieszki Wójtowicz (np. jej wcześniejsze studium o okresie opolskim). Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że dla badaczy nieznających Grotowskiego i niemających szansy oglądania jego spektakli (by wymienić tu choćby Agatę Adamiecką-Sitek, Katarzynę Woźniak, Adelę Karsznię, Igora Stokfiszewskiego czy niżej podpisaną) ważniejszy i ciekawszy jest właśnie Grotowski społeczny i polityczny, a nie ezoteryczno-antropologiczny, co uświadamiają artykuły najmłodszych badaczek i badaczy publikowane regularnie na przykład w „Performerze". Polityczny kontekst przedstawień był kluczowy w projekcie naukowym kierowanym przez Dariusza Kosińskiego („Jerzy Grotowski – przedstawienia 1957-1964"), którego efektem były m.in. książki *Grotowski. Profanacje* (2015) i *Farsy-misteria. Przedstawienia Jerzego Grotowskiego w Teatrze 13 Rzędów (1959–1960)* (2018) – pominięte w książce Wójtowicz. Również Małgorzata Dziewulska w ważnych artykułach publikowanych w „Performerze" podjęła się „uhistorycznienia" przedstawień Teatru Laboratorium – na przykład w brawurowej interpretacji społecznych i obyczajowych uwarunkowań *Apocalypsis cum figuris* (2018) [1] czy postawy samego Grotowskiego, który zawsze był czułym barometrem przemian społecznych i politycznych, i gdzie pada mocne stwierdzenie: „niejedna data Grotowskiego poprzedza o jeden takt zmianę historyczną" (2011). Konteksty te naświetlają także artykuły, manifesty i wspomnienia Ludwika Flaszena zebrane w tomie *Grotowski & Company* (2010, 2014), a opublikowane w 2012 roku *Teksty zebrane* Grotowskiego przypomniały jego polityczne publikacje z lat pięćdziesiątych. Nie udawajmy więc, że działamy na niezaoranym ugorze i tylko wybrani mają dostęp do artykułów prasowych, archiwów i akt IPN-u, bo temat „Grotowskiego politycznego" był obecny tak w jego biografii, jak i w analizach jego przedstawień. Według mnie nie da się mówić o Grotowskim „bez kontekstu", a wypreparowanie go z realiów PRL-u skutkuje ahistorycznym i uniwersalizującym uproszczeniem, które fałszuje

obraz jego życia i dzieła. Już przecież same daty w biografii i działalności założyciela Teatru 13 Rzędów pokazują, że był on ze swoim czasem nieodwołalnie i mocno związany, a polityczne zmiany kursu wpływały na jego czyny. Bo co to było za pokolenie, którego był niemal wzorcowym reprezentantem? Dzieciństwo za okupacji, lata szkolne i matura w czasach stalinizmu, studia przypadające na czas odwilży, a potem stracone złudzenia za Gomułki i smętna mała stabilizacja. Następnie rok 1968: w Polsce – wydarzeń marcowych, w Paryżu – majowej rewolty, w Pradze – polskich i sowieckich czołgów. Czas kontrkultury vs. czas Gierka. Kiedy Grotowski dobija pięćdziesiątki, przetacza się karnawał Solidarności, wybucha stan wojenny. W 1989 ma pięćdziesiąt sześć lat, ale nie ma go już w Polsce. Już ta skrótowa wyliczanka pokazuje, że nie da się mówić o życiu Grotowskiego bez odniesienia do politycznych wydarzeń. Historia pisała swój poemat na jego życiorysie.

Nie jest więc prawdą, że dopiero Agnieszka Wójtowicz jako pierwsza zaczyna mówić o Grotowskim politycznym. Wartość i nowość jej książki nie polegają na rzekomym pionierstwie, ale na przedstawieniu nieznanych dotąd dokumentów i materiałów ukazujących wybrane fragmenty politycznej biografii Grotowskiego oraz na ich autorskich interpretacjach.

W czterech rozdziałach autorka naświetla (w różnym stopniu i z niejednolitą dogłębnością) cztery wątki: działalność polityczną Grotowskiego w krakowskim ruchu młodzieżowym podczas polskiego Października (najobszerniejszy rozdział stanowiący połowę książki), okoliczności premiery *Studium o Hamlecie* w 1964 i działalność Estrad Publicystycznych w okresie opolskim oraz inwigilowanie zagranicznych stażystów (głównie Eugenia Barby) przez Służbę Bezpieczeństwa w latach sześćdziesiątych. Pierwszy rozdział jest najobfitszy w dokumentację i interpretacje, bo też przedstawia

czas niezwykły: w czerwcu 1955 Grotowski kończy studia na wydziale aktorskim krakowskiej PWST, a nowy rok akademicki rozpoczyna w Moskwie w słynnym GITIS-ie, skąd wraca (po kuracji zdrowotnej w Turkmenii) w czerwcu 1956 roku, niemal prosto w kocioł rewolucyjnego wrzenia po objęciu władzy przez Władysława Gomułkę. I tu rozpoczyna swą narrację Wójtowicz. Poznajemy dwudziestotrzyletniego rewolucjonistę i działacza zaangażowanego w Studencki Komitet Rewolucyjny, potem w Rewolucyjny Związek Młodzieży, krótko w Związek Młodzieży Socjalistycznej, w końcu współzałożyciela i twórcę ideowego programu Politycznego Ośrodka Lewicy Akademickiej ZMS. Grotowski nie chciał obalać systemu – był socjalistą z przekonania, należał do PZPR – walczył o demokratyzację życia politycznego, o „realizację socjalizmu jako ustroju wolności, braterstwa i sprawiedliwości społecznej", o socjalizm „na zasadzie humanizmu" (*Z dyskusji na plenum KW PZPR w Krakowie w dniu 5 kwietnia 1957 poświęconego sprawom młodzieży*, za: Wójtowicz s. 67). Poznajemy Grotowskiego jako zapalonego mówcę i dyskutanta, autora przemówień i programów, ideowca i reformatora, ponoszącego w następstwie przykre konsekwencje wiary w możliwość zmian.

Wójtowicz pieczołowicie dokumentuje ten okres – książkę wypełniają przedruki dokumentów (manifestów, raportów, okólników i protokołów), nie zawsze łatwych w lekturze, a często nieskomentowanych w wystarczający sposób. Dopełnieniem tej historii są zamieszczone w drugiej części książki rozmowy z towarzyszami rewolucjonistami: Eugeniuszem Noworytą, Andrzejem Bratkowskim, Stefanem Bratkowskim, Jerzym Michalewskim, Jerzym Huczkowskim i Karolem Modzelewskim. Już w książce o okresie opolskim – *Od „Orfeusza" do „Studium o Hamlecie". Teatr 13 Rzędów w Opolu (1959–1964)*, 2004 – Wójtowicz pokazała, że jest dociekliwą rozmówczynią: umie zadawać trafne pytania, ma dobry kontakt z

interlokutorami, budzi ich zaufanie i potrafi nie tyle namówić na zwierzenia, ile pobudzić ich pamięć (o wydarzeniach sprzed – bagatela – siedemdziesięciu lat). Te rozmowy ze świadkami wydarzeń czyta się z wielkim zainteresowaniem – są odkrywcze, ważne i z pewnością będą niejednokrotnie cytowane. Szkoda, że pozostają tu nieskomentowane, gdyż pokazują właśnie całą złożoność czasu i procesów, o których łatwiej mówi się z perspektywy, niż będąc w centrum wydarzeń bez możliwości krytycznego dystansu. Zasługą autorki jest namówienie i wypytanie świadków, bo – jak poświadczają daty ich śmierci – był to rzeczywiście ostatni moment. To pokazuje, że Agnieszka Wójtowicz jest badaczką w terenie, a nie tylko w archiwum i przy biurku. Opiera swe ustalenia na źródłach pisanych i ustnych, na ludziach i dokumentach. Nie każdy umie tak pracować.

W kolejnych trzech rozdziałach zabrakło natomiast zbudowania szerszego kontekstu przedstawianych zagadnień, pogłębionych badań opartych na szczegółowej dokumentacji i odkrywczych analiz. Tu, gdzie chciałoby się przeczytać więcej – ciekawie zapowiadający się rozdział o nieopracowanych dotąd Estradach Publicystycznych – brakuje informacji i wyczerpujących interpretacji. To zaledwie przyczynek do dalszych badań. Natomiast w momencie, gdy autorkę ponosi pasja polemiczna, można ją posądzić o wybiórczość lektury i chwiejność stawianych hipotez. I do tego wątku odniosę się szerzej, gdyż zostałam niejako wywołana do dyskusji jako autorka książki *Hamleci Jerzego Grotowskiego* (2016) dotyczącej ostatniego opolskiego przedstawienia – *Studium o Hamlecie* z 1964 roku. Otóż nie zgodzę się ze stwierdzeniem autorki, że spektakl ten traktuję ahistorycznie i „zapominam" o kontekście politycznym (s. 165), skoro tematem całej monografii jest właśnie ten kontekst i pokazanie, dzięki analizom zachowanych scenariuszy, jak przebiegał proces pracy nad przedstawieniem i dochodzenie do jego finalnego kształtu. Rok 1968 i antysemicka nagonka są

ważnym kontekstem interpretacji Hamleta-Żyda, a by to stwierdzić, wystarczy uważna lektura (te zarzuty powtarza Wójtowicz także w odniesieniu do rozdziału *Polskiego teatru Zagłady* Grzegorza Niziołka, w stosunku do którego argument o „ahistoryczności" analiz jest zgoła absurdalny). Polityczną wymowę i ryzyko związane ze *Studium o Hamlecie* podnosili zarówno świadkowie: aktorzy (np. Zygmunt Molik), Ludwik Flaszen (tabuizując ten temat w tekstach przeznaczonych do publikacji), Eugenio Barba, jak i późniejsi komentatorzy, np. Elżbieta Morawiec, Dariusz Kosiński, Małgorzata Dziewulska. Trudno mi się też zgodzić z efektowną tezą Wójtowicz, że to odnaleziona przez nią antysemicka ulotka mijalowców (chińskiej frakcji w PZPR, założonej przez polskiego maoistę Kazimierza Mijala) „była właściwie gotowym szkicem scenariusza" *Studium o Hamlecie* (s. 165). Znajomość Grotowskiego z członkiem tej frakcji, dziennikarzem Józefem Śniecińskim, i znalezione przez Wójtowicz zeznanie Grotowskiego w sprawie jego aresztowania niczego nie dowodzą (według autorki to „spotkanie z mijalowcami" i ulotka miały otworzyć Grotowskiemu oczy na narastający w Polsce antysemityzm, co jest chyba dowodem niewiary w jego rozeznanie i intelekt). Wiarygodny w tej kwestii świadek, Ludwik Flaszen pisał: „Stopniowe narastanie tej [antysemickiej] fali od kilku lat obserwował Grotowski z wytężoną uwagą" (2014, s. 208). Trudno więc uwierzyć, że przekazanie przez Śniecińskiego antysemickiej ulotki dało Grotowskiemu „impuls" i radykalnie zmieniło interpretację tego krótko granego, ryzykownego i aktualnego przedstawienia, będącego w dodatku efektem pracy całego zespołu i wspólnej reżyserii. Twierdzenie, że „odkrywa się" polityczność spektaklu, o którym tyle już w tym kontekście napisano, jest zwyczajnie nieprawdziwe.

Dokumenty, do których dotarła autorka, są z pewnością atutem tej książki. Wieloletnie kwerendy w archiwach zaowocowały źródłami, które pozwalają

dokładniej oświetlić na przykład czas odwilży w Krakowie czy inwigilację zagranicznych stażystów w okresie wrocławskim. Są to w dużej mierze ważne materiały, odkryte przez Wójtowicz – i tu nie ma wątpliwości, że wymagało to mrówczej pracy. Brakuje mi natomiast klarownej informacji o zespołach archiwalnych, instytucjach, archiwach prywatnych, do których autorka dotarła i które przebadała (te informacje są rozsiane w przypisach). Rozdział omawiający stan źródeł lub wyszczególnienie ineditów i instytucji w bibliografii są w pracy opartej na dokumentacji archiwalnej po prostu niezbędne[2]. Pada na przykład informacja o protokołach z działalności Podstawowej Organizacji Partyjnej przy Teatrze 13 Rzędów przekazanych do Instytutu Grotowskiego w 2022 roku (s. 347) – ale przez kogo, skąd, w efekcie czyich starań, czy autorka prezentuje w ostatniej części książki ich całość czy wybór – tego się już nie dowiemy. Ponadto brak w tej dodanej części próby zbudowania narracji i przedstawienia wniosków – przedruki są opatrzone zdawkowym komentarzem, czyli właściwie dane czytelnikowi do samodzielnego poskładania.

Agnieszka Wójtowicz nie tylko odkrywa i przytacza źródła, ale też je selekcjonuje i hierarchizuje. Mnie na przykład zaskoczył brak, a właściwie zlekceważenie (jeden przypis na s. 148) wspomnień Urszuli Bielskiej i Teresy Nawrot, tym bardziej że Bielska pisze o kulisach funkcjonowania Teatru 13 Rzędów w Opolu, a także wprost o swej esbeckiej przeszłości i fakcie, że Grotowski chciał mieć w niej swoiste zabezpieczenie. Autorka odrzuca te, idące wbrew oficjalnym narracjom niewygodne przeciw-historie i herstorie jako niewiarygodne i nieobiektywne (s. 148), ale nie podejmuje z nimi polemiki, więc właściwie czytelnik nie dowiaduje się, dlaczego ma nie wierzyć współpracowniczkom Grotowskiego i czemu Wójtowicz je dyskredytuje, tym bardziej że przedrukowuje w książce anonimowe donosy zachowane w aktach SB (s. 145-148).

I tu pojawia się zasadniczy dla mnie problem z monografią Wójtowicz: głosy, ślady (czy także dokumenty?), które są niewygodne, zostają zignorowane, by nie zburzyć monolitu. Autorka konstruuje narrację heroiczną – Grotowskiego rewolucjonisty i sprytnego stratega, który po rozczarowaniu działalnością polityczną znalazł azyl w teatralnym laboratorium, a potem w imię sztuki chronił siebie i swój zespół. To jednostronna narracja, tworząca legendę bez niuansów, wątpliwości czy właśnie głosów rozczarowanych i sceptycznych świadków – w tym wypadku kobiet. To według mnie szkodzi tej opowieści, bo – mimo sterty przekopanych dokumentów – tworzy obraz mało wiarygodny i niebudzący zaufania.

Obiecując całościowy portret „Grotowskiego politycznego", książka daje wycinki i pomija całe mnóstwo kluczowych politycznych sytuacji. Brakuje w tym oglądzie wielu dyskusyjnych i wartych namysłu elementów biografii politycznej Grotowskiego: okoliczności podjęcia decyzji o emigracji, jego stosunku do Solidarności, Kościoła, stanu wojennego, problemów Ludwika Flaszena w 1968 roku, uwarunkowań rozwiązania Teatru Laboratorium oraz losów Drugiego Studia i Ośrodka Badań we Wrocławiu. Brakuje kontekstu przedstawień i próby śledzenia odłamków rzeczywistości politycznej w spektaklach; brakuje bliższego oglądu sytuacji zespołu w Opolu, kwestii pozwoleń na wyjazdy zagraniczne i wrocławskich układów. Może to wręcz zasadnicza wada książki – brak w niej momentów, które mogą poważnie naruszyć wytworzony przez autorkę monolityczny obraz.

Dla kogo więc jest ta książka? Dla czytelników, dla których czas październikowej odwilży jest zamierzchłą przeszłością, a którzy chcieliby poznać młodego aktywistę i wejść w atmosferę rewolucyjnego ruchu młodzieży w 1956 roku? Może dla tych, których wiedza o Grotowskim zatrzymuje się na akcie całkowitym i trzech najgłośniejszych

przedstawieniach? Tu przyczynki o Estradach zachęcają do dalszych badań i mogą być dobrym punktem wyjścia do zgłębienia mniej znanej strony działalności Teatru Laboratorium. Akta SB mogą zaś być swego rodzaju sensacją dla tych, którzy wcześniej nie zetknęli się z takim językiem i propagandą.

Książka ma atrakcyjną szatę graficzną, trafnie dobrany materiał ilustracyjny i jest ładnie i starannie wydana. Urzekła mnie ta partyjna czerwień wkomponowana w tekst, okładkę i stanowiąca mocne cięcia między rozdziałami. Wydawnictwo Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego sprezentowało czytelnikom kolejną estetyczną i nowocześnie wydaną pozycję.

Podsumowując, książka jest wybiórcza w oglądzie „polityczności" Grotowskiego, a nieustanne podkreślanie innowacyjności interpretacji, docierania do nieznanych źródeł i nowatorstwa podejścia chyba jej szkodzi. Monografia jest podsumowaniem i domknięciem prac badawczych i archiwalnych Wójtowicz, których wyniki publikowała regularnie na łamach licznych czasopism i prezentowała w formie wystąpień konferencyjnych oraz wykładów w Instytucie im. Jerzego Grotowskiego. Ten zbiór dotychczasowych publikacji sprawia wrażenie dość przypadkowej „sklejki", prowokując pytanie, czemu taki, a nie inny wybór wydarzeń i kontekstów. Książkę wypełniają przedruki dokumentów, zapisy rozmów, które są dobrym źródłem i odsyłaczem do dalszych badań, ale publikacja pozostawia niedosyt na poziomie interpretacji i próby zbudowania pełniejszego oglądu „Grotowskiego politycznego".

Wzór cytowania:

Świątkowska, Wanda, *O Grotowskim w kontekstach*, „Didaskalia. Gazeta Teatralna” 2023 nr 178, https://didaskalia.pl/pl/artykul/o-grotowskim-w-kontekstach.

Autor/ka

Wanda Świątkowska

Wanda Świątkowska – wykłada na Wiedzy o Teatrze na Wydziale Polonistyki UJ. Interesuje się recepcją dramatów Williama Szekspira, ze szczególnym naciskiem na znaczenie *Hamleta* w kulturze polskiej; historią Reduty oraz filozofią teatralną i rękopiśmiennym dorobkiem Juliusza Osterwy; wykorzystaniem narzędzi performatyki w badaniach nad teatrem i dramatem. Ostatnio opublikowała: *Hamlet.pl. Myślenie „Hamletem” w powojennej kulturze polskiej* (2019); *Dzienniki wypraw 1938–1939* Juliusza Osterwy (2020), *Reduta. Źródła i komentarze* (2022), z Dariuszem Kosińskim *The Unknown Theatre of Jerzy Grotowski. Performances at the Theatre of 13 Rows 1959–1964* (2024).

Przypisy

1. W tym samym numerze okoliczności premiery *Apocalypsis cum figuris na tle wydarzeń marcowych* rekonstruuje Dariusz Kosiński w artykule *Apocalypsis ’68* https://grotowski.net/performer/performer-15/apocalypsis-68 [dostęp: 2.12.2023].
2. Zwracała na to uwagę już inna recenzentka książki, zob. Napiontkowa, 2023.

Bibliografia

Dziewulska, Małgorzata, *Swinarski i Grotowski: dwa teatry, dwa bluźnierstwa*, „Dialog” 1990, nr 12, s. 87.

Dziewulska, Małgorzata, *O uhistorycznieniu „apokalipsy kaca”*, „Performer” 2018, nr 15 https://grotowski.net/performer/performer-15/o-uhistorycznieniu-apokalipsy-kaca [dostęp: 14.11.2023].

Dziewulska, Małgorzata, *Długie pożegnanie*, „Performer” 2011, nr 1 https://grotowski.net/performer/performer-1/dlugie-pozegnanie [dostęp: 14.11.2023].

Flaszen, Ludwik, *Grotowski „ludens”*, [w:] tegoż, *Grotowski & Company. Źródła i wariacje*, wstęp Eugenio Barba, Instytut im. Jerzego Grotowskiego, Wrocław 2014.

Napiontkowa, Maria, *Grotowski oczami SB*, „Teatr” 2023 nr 10; https://e-teatr.pl/grotowski-oczami-sb-42192 [dostęp: 14.11.2023].

Źródło: *https://didaskalia.pl/artykul/o-grotowskim-w-kontekstach*